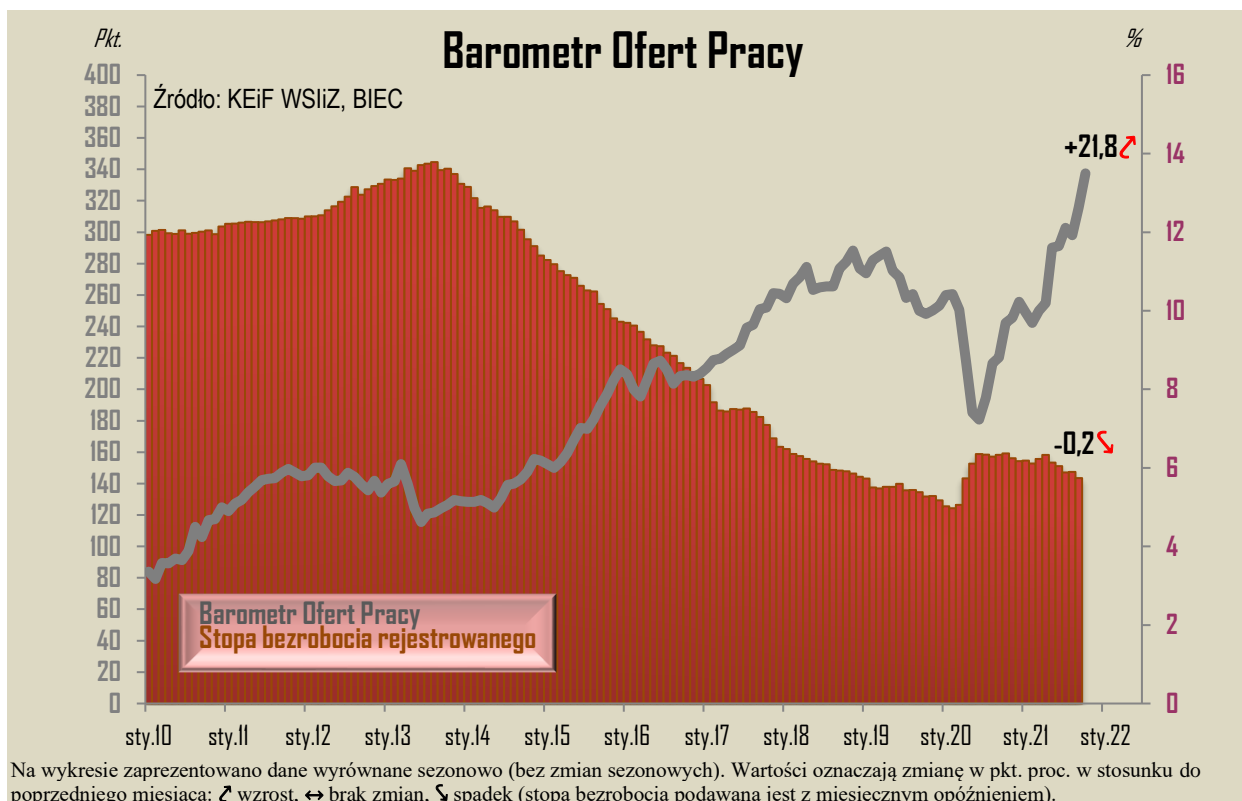


## Kontynuacja ekspansji rynku wakatów



### Wartości wskaźnika:

Październik 2021: 337,4 pkt.  
 Wrzesień 2021: 315,6 pkt.

**Barometr Ofert Pracy, przygotowywany przez Katedrę Ekonomii i Finansów WSliZ w Rzeszowie oraz Biuro Inwestycji i Cykli Ekonomicznych, wskazujący na zmiany liczby publikowanych w Internecie ogłoszeń o zatrudnieniu, w samym październiku ponownie wzrósł i osiągnął kolejny maksimum. Spośród kluczowych determinant sytuacji na rynku wakatów, poza rozprzestrzenianiem się koronawirusa, wyróżniamy czynniki ekonomiczne, w tym rekordową w ostatnich 20. latach inflację, nasilający się niedobór niektórych strategicznych surowców i związane z tym zakłócenia w łańcuchach dostaw w gospodarce międzynarodowej oraz wzrastające koszty zatrudnienia. Od trzeciego kwartału br. do tej listy dołączamy również dodatkowe źródło zagrożenia w postaci rozpoczynającego się kryzysu energetycznego w gospodarce międzynarodowej, którego efektem już jest wzrost cen paliw, co z kolei dodatkowo napędza i tak wysoką inflację. Stopa bezrobocia rejestrowanego, po wyłączeniu bezrobotnych, biorących udział wyłącznie w pracach o charakterze sezonowym, we wrześniu spadła o 0,2 punkt proc. i znalazła się na poziomie równym 5,7%.**

W samym październiku wzrost liczby internetowych ofert zatrudnienia notujemy we wszystkich województwach. Relatywnie najwięcej ich przybyło w woj. lubuskim, lubelskim oraz wielkopolskim, zaś najmniej w woj. zachodniopomorskim, warmińsko-mazurskim oraz mazowieckim. Choć ofert było wszędzie więcej niż przed miesiącem, nieco szybciej przybywało ich w woj. o niższej stopie bezrobocia.

Spośród **szero­kich grup** ofert pracy, w październiku najwięcej nowych ofert pojawiło się w zawodach o charakterze technicznym oraz dla pracowników fizycznych. Wakatów przybyło również dla

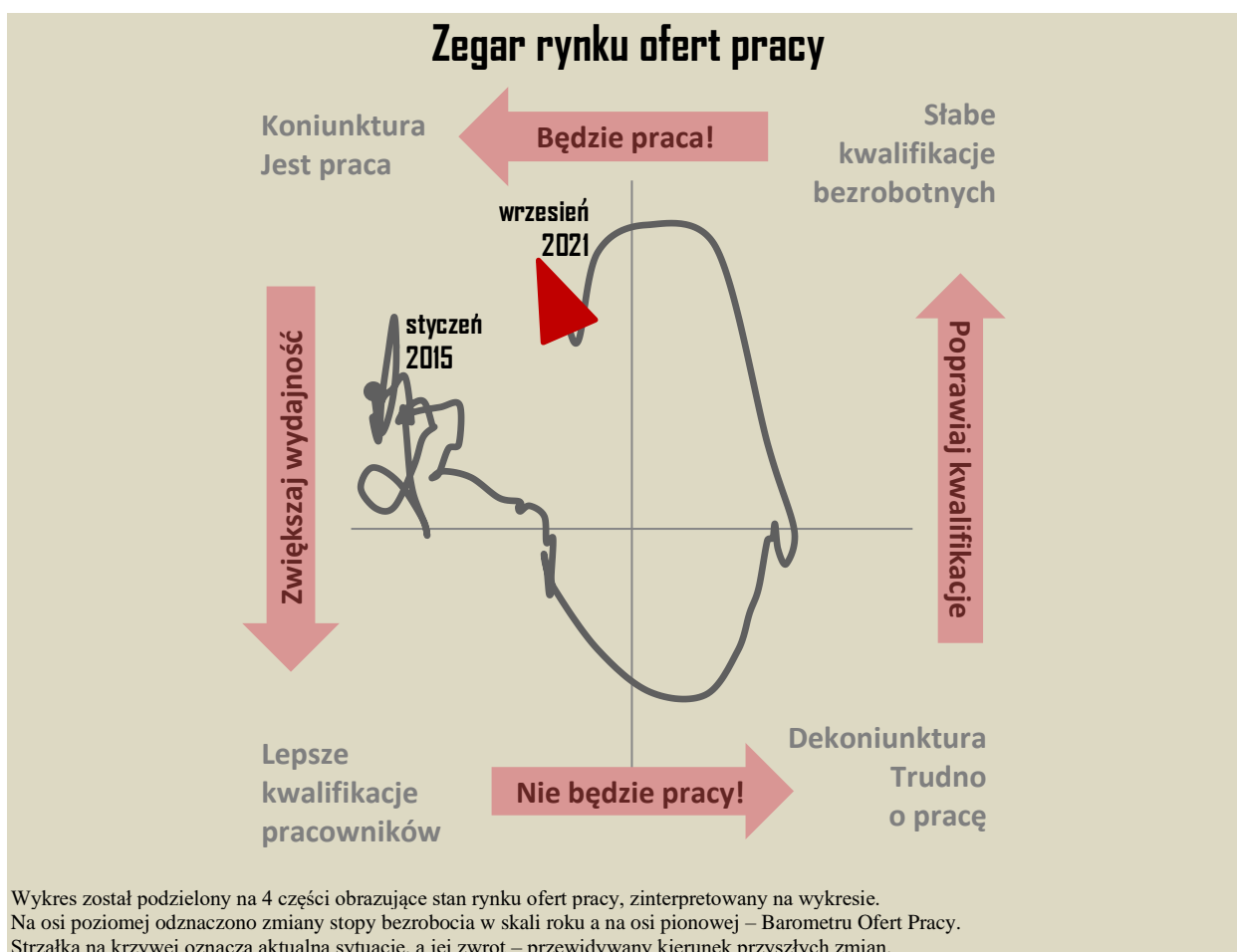
przedstawicieli zawodów społecznych oraz pracowników fizycznych. Mniej ofert zatrudnienia w relacji do miesiąca ubiegłego ukazało się jedynie w grupie zawodów usługowych. Przyczynia się do tego brak konkretów odnośnie strategii przeciwdziałania czwartej fali zakażeń koronawirusem. Za lokomotywę rynku pracy nadal uważamy zawody o relatywnie wysokim udziale pracy zdalnej, spośród których większość to są zawody związane z technologiami cyfrowymi. Wyjątkowo dobrze z epidemią poradziła również szeroko pojęta „budowlanka”. Należy zaznaczyć, iż w pierwszej połowie br. ofert pracy z miesiąca na miesiąc przybywało coraz więcej. Początek drugiej połowy roku dla zawodów społecznych oraz usługowych rozpoczął się ze spowolnienia dynamiki napływu ofert pracy, przy czym najbardziej wyraźnie widać to w zawodach usługowych. W zawodach technicznych oraz fizycznych wakaty wciąż napływają szybko.

Liczba ofert zatrudnienia skierowanych do przedstawicieli zawodów wymagających wykształcenia w **naukach społecznych i prawnych** w październiku w zdecydowanej większości kategorii wzrosła. Relatywnie najwięcej wakatów napłynęło w doradztwie, branży bankowej, zasobach ludzkich oraz marketingu. Mniej niż przed miesiącem ofert pracy pochodziło z działów kontroli jakości, z sektora publicznego oraz nieruchomości. W relacji do wartości sprzed początku br. wzrost liczby internetowych ofert pracy notujemy w zdecydowanej większości kategorii. Najwięcej ich przybyło dla pracowników *call center*, administracji biurowej oraz bankowości. Redukcję wakatów notujemy jedynie dla zawodów związanych z reklamą oraz sprzedażą. Z wyjątkiem tych dwóch kategorii w pozostałych notujemy wyraźne oznaki odbicia od koniunkturalnego dna, przy czym najwyraźniej widać je w przypadku branży bankowej, administracji biurowej, *call center*, finansów oraz zasobów ludzkich. Przyczyną jak również wspólną cechą wymienionych kategorii jest relatywnie wysoki udział ofert pracy zdalnej. Dodatkowo, spośród możliwych przyczyn sukcesu tych kategorii ofert możemy wyróżnić relatywnie niższy poziom kosztów pracy w Polsce w relacji do większości krajów Unii Europejskiej, co z kolei całkiem możliwie doprowadziło do tego, iż część nowoutworzonych miejsc pracy zdalnej powstała w celu wykonywania pracy na zasadach *outstaffingu* dla krajów o wyższym przeciętnym koszcie zatrudnienia. Wyjątek stanowi praca w *call center*, gdyż wzrost liczby wakatów wywołano rosnącym zainteresowaniem na tego typu usługi.

Wśród grupy ofert pracy dla przedstawicieli zawodów przeznaczonych dla absolwentów **nauk ścisłych lub inżynierskich** w październiku wzrosty obserwujemy dla wszystkich kategorii. Relatywnie najwięcej ofert zatrudnienia przybyło dla programistów, pracowników *e-commerce*, teleinformatycznych administratorów oraz badaczy (B+R), zaś najmniej pochodziło ich z branży budowlanej oraz działów produkcyjnych. Od samego początku roku najszybciej przybywało wakatów z badań i rozwoju, administracji teleinformatycznej oraz *e-commerce*. Ponadto, wakatów nie tylko ukazało się więcej niż przed rokiem, ale dynamika ich napływu jest wysoka. Najwolniej oferty pracy z kolei przybywały do programistów, zapewne ze względu na to, iż obecnie rynek potrzebuje osób raczej do obsługi już istniejących systemów i produktów ICT. Należy wyróżnić też kategorię związaną z *e-commerce*, gdyż od samego czerwca br. notujemy delikatne wyhamowanie dynamiki napływu ofert pracy, co z kolei może sygnalizować stopniowe nasycenie rynkiem tego typu pracownikami. Podobne wyhamowanie obserwujemy również w branży ochrony środowiska oraz dla zawodów inżynierskich.

W zawodach **usługowych** notujemy mniej wakatów niż przed miesiącem w większości kategorii. Największe spadki obserwowano w branży rozrywkowo-medialnej oraz hotelarskiej, gdyż na skutek rosnącej liczby zakażeń koronawirusem rośnie również obawa co do wprowadzenia nowych działań osłonowych oraz ponownego zamrożenia gospodarki. Liczba ukazujących się w Internecie ofert pracy jest obecnie wyższa niż przed epidemią, ale od kilku miesięcy wakaty przybywają coraz wolniej. Wśród przyczyn redukcji dynamiki ofert w drugiej połowie br. dla przedstawicieli branży hotelarskiej, za pominięciem sytuacji epidemicznej, możemy wyróżnić potencjalne nasycenie rynku tego typu pracownikami ze względu na wyjątkowo aktywną kampanię rekrutacyjną w kwietniu/maju br. oraz zakończenie sezonu wakacyjnego. Choć oferty do branży hotelarskiej napływały wolniej w ciągu ostatnich kilku miesięcy, podkreślamy, iż oznaki wzrostu koniunkturalnego wciąż są dość wyraźne. Ponadto, dodatkowo wesprzeć popyt na pracę w najbliższej przyszłości może zbliżający się okres świąt a następnie ferii zimowych, jeśli nie zostanie on objęty ograniczeniami sanitarnymi. Zupełnie inaczej

wygląda sytuacja w branży rozrywkowo–medialnej, której nie udało się odrobić zredukowanych po uderzeniu koronawirusa wakatów. Po mocnym spadku w marcu ub. r. liczba wakatów dla przedstawicieli tej kategorii oscyluje na zbliżonym poziomie. Należy zaznaczyć, iż przed rozpoczęciem epidemii branża rozrywkowo–medialna była jedną z najbardziej obiecujących w grupie usług, gdyż niemal od samego 2014 roku obserwowano wyraźny wzrost. Relatywnie więcej ofert pracy w skali miesiąca ukazało się w branży edukacyjnej oraz spedycyjnej. Do wzrostu w branży edukacyjnej mógł się przyczynić efekt sezonowości w związku z rozpoczęciem nowego roku akademickiego. Ponadto, należy zaznaczyć, iż w tej branży także obserwujemy powolny długofalowy wzrost będący konsekwencją wcześniejszych zmian demograficznych (wchodzenie w wiek szkolny dzieci z wyżu demograficznego). Liczba ofert pracy wzrasta również ze względu na raportowany coraz mocniej niedobór pracowników w sektorze edukacji. Przyczynić się do tego mógł również wzrost zainteresowania *e-learningiem* podczas licznych *lockdownów* oraz konieczność uzyskania nowych nawyków związanych obsługą komputera, w tym dla wykonania pracy zdalnej.



**Robert Pater i Herman Cherniaiev**

Kolejne wyniki Barometru Ofert Pracy, zawierające dane z listopada ukażą się 10 grudnia 2021 roku (piątek) o godz. 9.00.

*Barometr Ofert Pracy* powstaje na podstawie ogłaszanych w Internecie ofert pracy przy współpracy Katedry Ekonomii i Finansów Wyższej Szkoły Informatyki i Zarządzania w Rzeszowie oraz Biura Inwestycji i Cykli Ekonomicznych. Dane na temat ofert zbierane są każdego miesiąca. Następnie pozbawiane są czynnika sezonowego, co zapewnia ich porównywalność pomiędzy poszczególnymi porami roku, jak i wylacza wpływ zmian ogłoszeń sezonowych, a więc części ofert dotyczących pracy tymczasowej. Barometr podawany jest w formie indeksu w pkt. proc. Wskazuje na zmiany zapotrzebowania na nowych pracowników. W zestawieniu ze zmianami bezrobocia mówi o tym, w jakiej fazie znajduje się rynek ofert pracy. Zazwyczaj posiada właściwości wyprzedzające w stosunku do zmian zatrudnienia i bezrobocia. Jednak równie ciekawą interpretację ma nietypowe zachowanie w stosunku do innych wskaźników rynku pracy. Może wtedy wskazywać na zmiany strukturalne, zachodzące na rynku pracy. Przykładem takich zmian były lata 2002 i 2009, kiedy Barometr wzrastał wraz ze wzrostem bezrobocia, wskazując na rosnące niedopasowanie kwalifikacji poszukujących zatrudnienia do potrzeb pracodawców, które przyczyniło się do utrzymywania się stopy bezrobocia na wysokim poziomie.